

Wyrok z dnia 22 kwietnia 2008 r.

II UK 219/07

W aktualnym stanie prawnym pracownik-mężczyzna będący dyrygentem nie nabywa prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu wykonywania pracy w szczególnym charakterze (art. 32 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm. oraz § 12 ust. 1 pkt 1 lit. d rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Przewodniczący SSN Roman Kuczyński, Sędziowie SN: Zbigniew Korzeniowski. Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 22 kwietnia 2008 r. sprawy z wniosku Włodzimierza S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w B. o emeryturę, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 6 lutego 2007 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 22 sierpnia 2006 r. zmienił zaskarżoną przez Włodzimierza S. decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w B. z dnia 2 listopada 2005 r. w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od dnia 1 października 2005 r. Sąd pierwszej instancji ustalił, że w okresie od 1 grudnia 1970 r. do 31 sierpnia 1990 r. ubezpieczony był dyrygentem, a zatem wykonywał działalność artystyczną, która po myśli art. 32 ust. 1 i ust. 3 pkt 3 w związku z art. 27 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) jest pracą w szczególnym cha-

rakterze uprawniającą do uzyskania emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Wnioskodawca spełnił także pozostałe warunki do uzyskania świadczenia, w związku z czym zaskarżona decyzja odmawiająca mu prawa do emerytury była nieprawidłowa i podlegała zmianie.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku, rozpoznając sprawę na skutek apelacji organu rentowego, zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił odwołanie Włodzimierza S. od zaskarżonej decyzji. Sąd drugiej instancji wskazał, że zgodnie z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ubezpieczonym, urodzonym przed 1 stycznia 1949 r., będącym pracownikami zatrudnionymi w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. W myśl art. 32 ust. 4 ustawy, wiek emerytalny, rodzaje prac i stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wykonującym pracę w szczególnym charakterze lub w szczególnych warunkach przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych, tj. na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Zgodnie z § 12 ust. 1 pkt 1 lit. d tego rozporządzenia pracownik wykonujący działalność artystyczną nabywa prawo do emerytury, jeżeli osiągnął wiek emerytalny wynoszący dla dyrygentki - 55 lat. W ocenie Sądu Apelacyjnego, z przepisu tego jasno wynika, że prawo przewiduje przejście na emeryturę w obniżonym wieku emerytalnym ze względu na szczególny charakter pracy jedynie dla kobiet dyrygentek a nie mężczyzn, którzy wykonywali zawód dyrygenta. Wnioskodawca nie spełnia zatem warunków uprawniających do uzyskania świadczenia w obniżonym wieku emerytalnym.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wywiódł ubezpieczony i opierając ją na podstawie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 32 ust. 1, 2, 4 w związku z art. 194 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) i art. 2a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.), wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, oddalenie apelacji ZUS-Oddział w B. oraz „orzeczenie co do istoty sprawy w duchu zastosowanej wykładni prawa lub rozstrzygniętego zagadnienia prawnego, albo utrzymanie w mocy wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy”, jak

również o zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania kasacyjnego.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, że rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983 r. wydane zostało na podstawie delegacji przewidzianej w art. 55 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), która przewidywała jedynie możliwość przyznania zatrudnionemu w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, wobec czego pozbawienie takich uprawnień mężczyzny będącego dyrygentem albo aktorem mogło być świadomym zabiegiem ustawodawcy, chociaż najprawdopodobniej dopuszczono do powstania luki prawnej. Po wejściu w życie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przedmiotowe rozporządzenie zachowało moc obowiązującą, ale na warunkach określonych nową ustawą. Należy go zatem stosować przy uwzględnieniu art. 194 tej ustawy, tj. w takim zakresie, w jakim nie jest sprzeczne z jej przepisami. Przepis art. 32 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w odróżnieniu od art. 54 ust. 1 pkt 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, stanowi, że ubezpieczonym zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przysługuje emerytura w obniżonym wieku emerytalnym, co jest równoznaczne z powstaniem roszczenia o takie świadczenie po stronie osoby uprawnionej. Za zatrudnionych w szczególnym charakterze uważa się, między innymi, pracowników wykonujących działalność twórczą lub artystyczną (art. 32 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach). Pod pojęciem pracownika należy rozumieć zarówno kobietę, jak i mężczyznę. Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych stoi na gruncie równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, a dotyczy to w szczególności warunków objęcia systemem ubezpieczeń społecznych. Przepis art. 2a ust. 3 tej ustawy stanowi, zdaniem skarżącego, podstawę dla samoistnych roszczeń ubezpieczonego dochodzonych przed Sądem z tytułu naruszenia zasady równego traktowania.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono nadto, że ubezpieczony spełnił warunki do uzyskania emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, udokumentował bowiem wymagany okres zatrudnienia, w tym niezbędny staż pracy w szczególnym charakterze, jest pracownikiem i osiągnął wiek 60 lat, co jego zdaniem, przez analogię z art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach, jest wiekiem obniżonym w

stosunku do stosowanego przez ustawę wieku 65 lat. Skarżący zaznaczył, że nie może sam wypełnić luki prawnej w zakresie braku w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. regulacji co do wieku, jakiego osiągnięcie uprawnia mężczyznę dyrygenta do uzyskania emerytury, wobec czego zasadne wydaje się sięgnięcie w drodze analogii do art. 29 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm., powoływanej dalej jako „ustawa o emeryturach i rentach”) stanowi, że ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r. będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2 - 3, zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1. W ust. 2 tego przepisu zawarta jest ogólna definicja pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach, w ust. 3 definiuje się zaś pracowników zatrudnionych w szczególnym charakterze. Z art. 32 ust. 4 ustawy wynika, że wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. Za przepisy dotychczasowe należy uważać przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm., zwanego dalej „rozporządzeniem”), wydanego na podstawie upoważnienia zawartego w art. 55 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Ustawa ta utraciła moc na podstawie art. 195 pkt 5 ustawy o emeryturach i rentach i z dniem wejścia w życie tej ostatniej ustawy - 1 stycznia 1999 r. - odpadła wskazana wyżej delegacja ustawowa dla Rady Ministrów. Ustawa o emeryturach i rentach nie zawiera analogicznego upoważnienia, zatem przepis art. 194 stanowiący, że do czasu wydania przepisów wykonawczych przewidzianych w ustawie pozostają w mocy przepisy wykonawcze wydane na podstawie ustaw dotychczasowych, nie jest podstawą prawną zachowania mocy obowiązującej powołanego rozporządzenia. Przepisy dotychczasowe, do których odesłanie zawiera art. 32 ust. 4 ustawy, składają się na normę prawną regulującą ustawowo warunki uzyskiwania emerytury w

obniżonym wieku emerytalnym przez pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wobec czego nie ma racji skarżący, twierdząc że w tej sytuacji ma zastosowanie art. 194 ustawy o emeryturach i rentach, zgodnie z którym dotychczasowe przepisy wykonawcze stosuje się tylko wówczas, gdy nie są sprzeczne z przepisami nowej ustawy, co w konsekwencji miałyby spowodować stwierdzenie, iż brak przepisu umożliwiającego uzyskanie uprawnień do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym przez mężczyznę dyrygenta musi być postrzegany jako naruszający zasadę równego traktowania ubezpieczonych przewidzianą w aktualnym porządku prawnym (art. 2a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.). Podkreślić należy, że zabieg polegający na włączeniu do regulacji ustawowej niektórych przepisów rozporządzenia dotyczy wyłącznie tych przepisów, które normują materię określoną w art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach, a więc wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na jakich osobom wykonującym te prace przysługuje prawo do emerytury. Są to przepisy § 4 - 8a rozporządzenia określające wiek emerytalny i okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach pracowników wykonujących prace wyszczególnione w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia, przepisy § 9 - 15 określające wiek emerytalny i warunki przechodzenia na emeryturę osób zatrudnionych w szczególnym charakterze, a ponadto przepis § 3 określający ogólny wymagany okres zatrudnienia oraz przepis § 2 ust. 1 stanowiący, że okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Wskazać trzeba także, że regulacja zawarta w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach ma charakter przejściowy z uwagi na ustawowo określony wiek ubezpieczonych i stanowi wyłącznie zachowanie dotychczasowych uprawnień do emerytur w obniżonym wieku emerytalnym, a zatem mogą z niej korzystać tylko ci ubezpieczeni, którym takie uprawnienie przysługiwało przed 1 stycznia 1999 r. na podstawie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Poszerzenie zakresu stosowania tych przepisów na inne (nowe) grupy ubezpieczonych, którzy poprzednio nigdy nie korzystali z przywileju emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, nie jest uzasadnione ani możliwe, ponieważ burzyłoby to legislacyjne założenie ustawodawcy nietworzenia nowych preferencyjnych uprawnień

emerytalnych, które nie znajdują pokrycia w składkach na emerytalne ubezpieczenie społeczne. Jeżeli zatem, jak twierdzi skarżący, nie mógłby skorzystać z takiego uprawnienia w stanie prawnym obowiązującym przed 1 stycznia 1999 r., to i aktualnie byłby pozbawiony tego przywileju, w związku z czym tego rodzaju argument należy uznać za nietrafny.

Nie budzi wątpliwości, że obowiązujące przepisy nie przewidują możliwości uzyskania prawa do emerytury przez mężczyznę dyrygenta w obniżonym wieku emerytalnym. Takie uprawnienie nie przysługuje bowiem wszystkim pracownikom wykonującym działalność twórczą lub artystyczną, a jedynie tym, którzy spełniają warunki przewidziane w zachowanym § 12 rozporządzenia. Do tych warunków należą, między innymi, rodzaj działalności oraz wiek, różny w zależności od płci ubezpieczonego. O ile zaś w § 12 ust. 1 pkt 1 lit. a, b, c, e rozporządzenia za zatrudnionego w szczególnym charakterze uważa się każdego pracownika wykonującego określoną tam działalność, różnicując jedynie wiek uprawniający do emerytury (dla mężczyzn o 5 lat wyższy niż dla kobiet wykonujących taką samą pracę), o tyle w § 12 ust. 1 pkt 1 lit. d możliwość skorzystania z przywileju emerytalnego ograniczono również ze względu na płeć pracownika, przewidując prawo do emerytury jedynie dla kobiety będącej aktorką lub dyrygentką, jeżeli osiągnęła wiek 55 lat. Wykładnia językowa tych przepisów nie nasuwa żadnych wątpliwości, a zatem nie można stwierdzić, że Sąd Apelacyjny, przyjmując taką interpretację naruszył art. 32 ust. 1, 2, 4 ustawy o emeryturach i rentach.

Stawiając taki zarzut, skarżący w istocie konstruuje nową normę prawną, którą miałby wyrażać art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach zachowujący w mocy § 12 ust. 1 pkt 1 lit. d rozporządzenia, ale o treści uzupełnionej, według oczekiwań skarżącego, o uwzględnienie „mężczyzny dyrygenta”, który osiągnął wiek emerytalny 60 lat. Efektem sugerowanego „uzupełnienia” regulacji staje się zaś stworzenie innej, nieprzewidzianej dotychczas normy prawnej, co wykracza poza należącą do sądów właściwość w zakresie interpretacji i stosowania prawa.

Kwestia możliwości rekonstrukcji przepisu, na podstawie którego wnioskodawca mógłby nabyć uprawnienia emerytalne, ze względu na przewidziane w Konstytucji RP podstawowe prawa człowieka i obywatela, np. wynikające z jej art. 32, czy art. 33, wymyka się spod rozważań, albowiem skarżący nie oparł skargi kasacyjnej na takiej podstawie. Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje zaś sprawę w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Jest więc związany gra-

nicami skargi kasacyjnej wyznaczonymi jej podstawami, co oznacza, że nie może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez skarżącego. Sąd Najwyższy nie jest bowiem uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów lub też stawiania hipotez co do tego, jakiego aktu prawnego (przepisu) dotyczy podstawa kasacji. Nie może także zastąpić skarżącego w wybo-
rze podstawy kasacyjnej, jak również w przytoczeniu przepisów, które mogłyby być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy może zatem skargę kasacyjną rozpoznawać tylko w ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do przepisów, których naruszenie zarzucono.

Niezależnie jednak od tego, podkreślić należy, iż problemem w niniejszej sprawie nie jest wyłącznie brak zgodności kwestionowanego przez wnioskodawcę rozwiązania prawnego z przepisami ustawy zasadniczej, albowiem jeśli nawet uznać, że zróżnicowanie sytuacji wykonujących zawód dyrygenta kobiet i mężczyzn w dziedzinie uprawnień emerytalnych narusza konstytucyjną zasadę równości, to i tak § 12 ust. 1 pkt 1 lit. d rozporządzenia w aktualnej treści nie mógłby być zastosowany do skarżącego, albowiem przewiduje on wiek emerytalny jedynie dla kobiety (55 lat), zaś obowiązujący system emerytalny wymaga od mężczyzny ubiegającego się o emeryturę (każdego rodzaju) osiągnięcia innego (wyższego) niż kobieta wieku. Przepis wymagałby zatem uzupełnienia o warunek wieku dla mężczyzny dyrygenta, co zauważył również skarżący, zaś w takiej sytuacji, gdy wydana ustawa jest niepełna, bowiem nie reguluje w sposób całościowy wszystkiego, co zgodnie z Konstytucją powinno być przedmiotem jej regulacji, pomijając pewne podmioty lub sytuacje, mamy do czynienia z luką normatywną, do stwierdzenia istnienia której uprawniony jest jedynie Trybunał Konstytucyjny (por. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2001 r., SK 22/01, OTK ZU 2001 nr 7, poz. 216), a nie sądy, kompetentne wyłącznie do interpretacji i stosowania prawa.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy uznał, że skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw, w związku z czym orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).

=====